



GAZETA WARSZAWSKA

WARSZODE DZIA 25. CZERWCA ROKU 1788

Z Warszawy dnia 25. Czerwca.
W Zagranicznej Gazecie czytamy list z Gothenburg w Szwecyi pod dniem 4. tego Miesiaca, w te slowa pisany: „Armowania się nasze na lądzie y na Morzu, bez wątpienia wzniecaią powszechną uwagę w publiczności; tym czasem, mamy tu nadzieję, nie bez fundamentu, że chmury, które na naszym Horyzoncie Północnym zda się ściągać zewsząd, bez ex-plozyi rozeydą się znowu.”

Przy tej okoliczności, kładniemy tu, że Wojsko Szwedzkie (podług Büschinga Geografii) składa się z 46.157. ludzi. Wojskowa Flota składała się w roku 1766. z 30. Okrętów Wojennych od 90. do 42. harmat; 9.

Fregat od 40. do 26. harmat; 59. Galer; 6. Galliotów; 4. Bryganty-ny &c: y 21. Statków przewozowych. Roczne Dochody Korony Szwedzkiej kładą do 4. Millionów Reystalarow, a liczba ludności w Szwecyi wynosiła roku 1769. do 2. Millionow 571,800. dusz.

Z Gazety Wiedeńskiej d. 14. Czer:
Raport z Obozu przy Beschania pod dniem 6. Czerwca donosi, że Nieprzyiaciel na swoich Czaykach posunął się dnia 2, 3, y 4. w nocy aż ku okolicy Jakoba, mianowicie zatrzymał się przez czas nieiaki przy dużej Cygańskiej Kępie, dając zwa-wo ognia do Pocztyw naszych, y po dwakroć chcąc na nasz brzeg wysadzić; ale za każdym razem

nalazszy odpor należyty, cofnąć się nazad musiał z stratą niewielką, iaka y z naszej strony zaszła.

Od Pułkownika *Kray* stojącego z swoją Dywizją na *Wolojczyźnie* przy *Porzenach* doszła wiadomość d. 29. Maia, że przy rekognoskowaniu Nieprzyjaciela, pewna Pikietka nasza jednego Nieprzyjacielskiego Poborcę y dwóch *Tureckich Arnautow* pomyła.

Feldmarszałek - Leytnant *Fabris* donosi d. 4. Czerwca, że Pułkownik *Horwath* z Dywizją swoją rozłożywszy się Obozem przy *Adschud*, przedsięwziął wyprawę przeciwko Nieprzyjacielskiemu Garnizonowi w *Foksan*, składającemu się z 400. ludzi, *Turkow*, *Arnautow*, y *Wolochow*.

Ponieważ w tym zamiarze należało pierwey ruynować most na Promach postawiony, który służył 2,000. *Turkom* z *Gollest* do *Cziganoft* y *Tekusts* posunięnym, ku przeyściu przez rzekę *Sireth*; zatym rzeczony Pułkownik d. 25. Maia wyprowadził część Woluntaryuszów naszych przodem przeciwko 40. *Arnautom* y 20. *Turkom* pod komendą pewnego Boiara *Wolojskiego* strzegącym mostu wspomnianego. Expedycya ta od Woluntaryuszów naszych tym sposobem do skutku była przywiedziona, że d. 27. przy świtaniu z strzegących mostu 4. ludzi zrabano, resztę rospędzono, zruynowano most, y pewnego kupca z *Adschud* z aresztu *Tureckiego* uwolniono, który w okowach *Wo-*

łoskiemu *Hospodarowi Mauroieni* miał być przystawiony. Tegoż dnia Pułkownik *Horwath* rano swój marsz zaczął z jednym Batalionem, 6. harmatami, y z jednym Szwadronem Huzarów, z Obozu swojego w *Adschud* ku *Foksan*, y d. 29. w samo południe na obszerney równinie przy *Foksan* stanął.

Gdy Woluntaryuszowie nast na obserwowanie Garnizonu *Tokańskiego* wysłani przodem, zaczęli się zaraz z Nieprzyjacielem strzelać, śpieszno postano im na sukurs Szwadron Huzarów *Szebler* pod komendą Maiora *Laios*; co sprawiło, że *Turcy*, przed przybyciem Pułkownika *Horwath* z Infanterją y harmatami, z *Foksan* rzucili się do wielkiego Monastyru *Szuunt juon* doścylć obronnego, potym zaś y ztamtąd ucieczką się salwowali. Wzięto z Nieprzyjaciół w niewolę ludzi 26, zabito w *Foksan* y na ściganiu 50, a daleko więcey raniono ielczce. Oprócz tego, zabrano 8. Chorągwi *Tureckich* y *Xiążęcych*, z jednym ze trzech buńczuków, które *Hospodar Wolojski* ma od *Porty*; daley 2. kotły, iedną trąbę, y 20. wozów pszenicą ładowanych, które *Hospodar Mauroieni* do *Foksan* przyśłał.

Z naszej strony 4. ludzi zabitych legło, y 3. raniono, z których ostatnich, ieden wpadłszy w ręce Nieprzyjaciół, tak się uwolnił; gdy godwóch *Turkow* z sukien odzierało, a ieden y obuwie z nóg

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

WESRZODE DNIA 25. CZERWCA ROKU 1788.

Z *Gazety Wiedeńskiej* d. 14. Czer: Xiążę *de Lichtenstein* donosi z Obozu dnia 3. Czerwca, że dnia 31. Maia, 3,000. *Turkow* Jazdy y Piechoty, trzema partyami nacierało na Poczty nasze, formujące Kordon, od prawego brzegu rzeki *Glina*, aż do Szańcu w *Sztaro-Szello* założonego.

Widząc nasze Poczty Nieprzyjaciela w liczbie znacznieyszey ciągnącego, strzelały na trwogę, dając znać o zbliżeniu się iego y w sam ieszcze czas cofnęły się do Szańcu *Sztaro-Szello* nazad.

Ogień harmatny z tego Szańcu utrzymywany należycie, Nieprzyjaciela nakłonił do podzielenia się w prawo y lewo, a obchodząc Szaniec z iedney strony do nacierania na Tartaki przy *Vranovina*, a z drugiey strony do atakowania *Kattinowaczewskiego* Mostu na rzece *Glina*, chąc tym sposobem swój zamiar uskutecznić wkroczenia daley w granice nasze; lecz Kapral z 20. ludźmi strzegący Mostu, tak dzielny dawał odpor, że Nieprzyjaciel po trzykroć potężnie nacierając, z stratą wrócić się musiał, y mostu przebyć niemógł; dopiero Nieprzyjacielska Partya ta zwróciła się ku Tartakom *Vranovskim*, y z drugiemu złączyła się; ale y tu się Nieprzyjacielowi niepowiodło, bo Dywizya *Szluńska* pod komendą Maiora *Knesewich*, y druga Maiorowska Kompania od pierwszego Banalnego Reymentu, która na Sukkurs przyszła, uderzywszy na Nieprzyjaciela, do ucieczki go przymusiły, ścigając go aż za granicę.

Właśnie podczas tej Akkcyi, Maior *Sakitsch*, siedmdziesiątletni Weteran (który już żył z pensyi swoiey wyśłużoney, a przy zaczęciu Woyny terażnieyszey, z własnego powodu dobrowolnie się do służby ofiarował) z stanowiska *Obley* z 80. *Seressanami* przybiegł na plac trwogi w zamiśle bez wątpienia przecięcia Nieprzyjacielowi retyrady; ale od pewnego *Turczyna* ukrytego, kulą w samą głowę ugo-

dzoną zabity został. Od innych także *Turków* uitaionych, 40. ludzi z tegoż Maiora *Sereffanow*, z Chorażym *Trivanowich*, zrabanych naliczono. Prócz żałosney straty zacnego tego Sztabs-Officera Weterana, Chorażego, y 40. *Sereffanow*, nasi mieli tylko iednego zabitego y 4. ranionych.

Z strony Nieprzyjaciół na placu zabitych legło 34. ludzi, z iednym Chorażym, 40. trupów *Turcy* z sobą uprowadzili, y dla snadniejszego umykania do strumienia *Glinicza* wrzucili, które tam y należą. Innych zabitych y ranionych, zabrali z sobą daley. Przy pierwszym zaraz atakowaniu *Sztaro-Szello*, Nieprzyjacieli tam 12. domów zapalił.

Feldmarszałek - Leytnant Graf *de Wartensleben* donosi d. 4. Czerwca, że Woluntaryuszowie nasi, napadszy d. 31. Maia na część transportu przeznaczonego do *Belgradu*, zabrali dwa wozy naładowane pszenicą, mąką, ieczmieniem, ryżem, tytuniem, smalcem, rozynkami, 7. wołów. y 15. koni; trzeciego wozu ładunek cały zniszczono, ponieważ uprowadzić go niemożna było.

Ponieważ *Turcy* w *Semondryi* nieprzeſtają ſwych exceſsów, y d. 2. Czerwca wyſłali 20. koni aż za *Tekią* z niektórymi ſwoimi ludźmi, zatym na rozkaz Generał-Maiora *Papilla*, Leytnant *Bodiczky* z 40. ludźmi przepawiłſię przez *Dunaj*, y 20. koni *Tureckich* zabrawſzy, przeprowadził; poczym na 600. *Turków* wypadło z gór aż do Rzeki, dając ognia do naſzych bez najmniejszego uſzkodzenia; a gdy z ſtrony naſzey 4. razy dano ognia z harmat, y przez to 2. ludzi tam zabito, ſpiesznie *Turcy* nazad cofneli ſię.

Z *Paryża* d. 2. Czerw: W ſobotę na Kommiſſyi Zgromadzonego Duchowieńſtwa, która wyznaczona ieſt do wglądania w *Subſidia*, po długich naradzeniach ſię, większością głosów 15. przeciwko 9. ſtaneło: Proſić Krola ſmci, ażeby zamiast oſiarowania *Doni Gratiuiti Krolowi ſmci* od Duchowieńſtwa, całe Duchowieńſtwo w Monarchii odtąd było pociągane do placenia podatków, innym poddanym Krolewſkim zwyczajnych. Uchwała ta Kommiſſyi namienionej, nieodwłocznie teraz Połſzechnemu Duchowieńſtwa Zgromadzeniu będzie przełożona.

Podług treści *Letre de Cachet* dla Prokuratorów Juryzdykcyi *Chatelet*, nakazuieſię im, ażeby oni iutro ſwoie Funkcye znowu rozpoczęli, pod karą niepoſłuſzeńſtwa y wrócenia ſzkody y expenſów, które ſtrony prawujące ſię mogłyby mieć przez to Proceſsów prawnych przewleczenie.

Bretańska Eskadra Ewolucyjna, tego roku złożona będzie z 25. Okrętów y ſtatków, y ma krażyć aż do weyſcia na Morze *Szrodziemne*.

Z Londynu d. 3. Czerw: Pomyślna wiadomość o obfitym Zbiorze Kawy y Cukru po Wyspach naszych *Westindyjskich*, potwierdza się przez Okręty, które z świeżym Cukrem y Kawą już do *Bristol* zawinęły. Okręty te, co tchu wyładują swe towary, dla wrócenia się nazad do *Westindyi*, y dla zabrania ładunku powrotnego, bo inaczej, niestałoby Okrętów do transportowania Produktów tych, tak teraz obfitych.

Z Hagi d. 7. Czerw: Ponieważ Graf *de St. Priest*, *Francuski* Posel przy naszej Rzpltey, przyechawszy tu, zakazał swoim Dworskim y służącym, żeby kokard *d'Orange*, albo innych jakich Pomarańczowego koloru znaków (które tu wszyscy noszą) nie nosili; Pospolstwo zatym z niektórymi innemi Obywatelami tego miejsca, dowiedziawszy się o tym, przed Pałac rzeczonego Posła zebrało się, y nieprzystoynych barzo, a nader uszczypliwych mów tam sobie pozwoliło, tak dalece, że wspomniony Posel z tey przyczyny, *Memoriał* w żywych wyrazach ułożony, oddał *Stanom Generalnym*, które *extraordinaryn*ą względem przypadku tego dziś złożyły Sessyą, y podobno dziś iśćce kuryera wyprawia do *Paryża*.

Wczorayszego dnia wieczorem, strzelec rzeczonego *Francuskiego* Posła, szedł ulicą bez żadnego znaku *d'Orange*. Pospolstwo idąc za nim, uszczypliwiemi go słowami prześladowało. On dobywszy kordelasa, machnął koło siebie, y tym zamachem dwoie dzieci ranił. Przyszli potym Oficjaliszi od Juryzdykeyi y żołnierze, którzy skupione Pospolstwo przed Pałacem Posła rozegnali.

Juryzdykeya zatrudnia się teraz słuchaniem świadkow, którzy przytomni byli tym rozruchom. Chłopczyk jeden, mający lat 12. do 14. w ramie jest raniiony, y podobno trzeba iemu będzie upiślować to ramie, ponieważ rana barzo głęboko zaszła. Drugi w szyję jest raniiony. Posłano już Raport o tym przypadku do Xiążęcia *Stadhudera* w *Loo* teraz będącego. Wreszcie jest nadzieia, że ta cała okoliczność, nie pociągnie za sobą złych względem Pokoju w Rzpltey konsekwencyi, bo *Stany Generalne*, Posłowi rzeczonemu zupełną chcą dać Satisfakcyą. Może też y Posel *Francuski*, zechce się stośować do powszechnego tu innych nawet wszystkich Cudzoziemskich Posłów dzisiejszego zwyczaju: *Serviendum temporis!*

Z Carogrodu d. 7. Maia. Dnia 22. Kwietnia *W. Wazyr* był iśćce w *Adryanopolu*. Już jednak z Armią ruszył on ztamtąd ku *Sophii*. Komendanci, którzy udali się ku stronie *Dniestru*, ku Fortecy *Belgradzkiej*, y ku *Dunajowi*, wszyscy otrzymali moc nieokreśloną.

Suleiman Basza ma komendę przy stronie *Dunaju* y *Sawy*, a *Ali* Basza ku stronie *Dniestru* y *Dniepru*.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 25. Czerw. R. 1788.

Znayduie się tu pewny Człek doskonały na Murgrabiego, lub na inną Funkcyą, umiejący język *Francuski*, *Niemiecki* y *Polski*, atestacyą mający, y od znacznych Osób rekomendowany będzie. Ktoby go sobie życzył przyjąć, niech się uda do JP. *Kuulsusa* Sekretarza Poczty w *Warszawie*.

Zapozwani edyktałnie przed Urząd Burmistrzowski y Radziecki Miasta *Grzybowa* Sukcesorowie Ur: *Iana Połonskiego* y Kredytorowie, Prawa y pretensye do Dworku *Połonskich* mający, z instancyi Ur: *Maryanny Połonskiej*, pozostałej Wdowy, która obwieścza onychże, iż dnia 7. Lipca r. 1788. pomienionego Dworku Nro 1559, przy Ulicy *Chmielney* stojącego, z mocy Dekretu Konkursowego odprawiać się będzie publiczna Licytacya na Ratuszu przez Urząd Radziecki Miasta *Grzybowa* o godz: 3. po południu. Życzący sobie tego Dworku z Ogrodem, pomienioney Licytacji attentować zechcą.

Dnia 20. Czerwca, Rużący *Franciszek* zowiący się *Bieleckim*, mający 19. lub 20. lat, wzrostu miernego, czarno zarastający, w harcapie, pociągley twarzy, w żupanie y kuntuszu niebieskim nakrapianym z wylogami czerwonymi, mający pas siatkowy y czapkę przelżywaną z wierzchem czerwonym, okradł swego Pana. Ktoby się o nim dowiedział, niech da znać na *Chmielney* Ulicy w Kamienicy PP. *Dupontow* pod Nrm 1553. a otrzyma nagrodę.

Pewna Osoba znalazła Order Cesarzki; który jest złożony u JP. *Szyllera* Jubilera, mieszkającego tu na *Krzywym Kole* pod Nrm 183. Ktoby takowy zgubił, niech się referuje do tegoż JP. *Szyllera* Jubilera.

Obwieścza się powtórnie Bracia y Siostry Szl: *Kaspra Romanowskiego*, od lat 20. z *Warszawy* wyłzłego, żadney o sobie wiadomości uiedającego, iżby po odebranie Sumki Sukcesyonalney, na niego po Rodzicach spadley, y na Kamienicy zabezpieczoney, do Sądu Inryzdykcyi *Dziekańskiej* y *Kapitulney* w przeciagu 6. Niedziel zgłosił się; inaczey przy Proceście Edyktałnie onemu do tego Sądu teraz intentowanym, za umarłego uznanym będzie, y rzeczona Sumka, pozostalym Braciom y Siostram przysądzona zostanie.

Z mocy rezolucyi Urzędu Miasta *Grzybowa* na dniu 19. Maja, R. idącego zaszley, Licytacya Dworków *Hendzłowskich* z Ogrodem y wszelkiemi przyległościami Konkursowi poddanych, między Ulicami *Elektoralna*, *Wygodna* y *Chłodna* zwanemi, Nro 775. narożnie sytuowanych, do dnia 7. Lipca tego roku prorogowana została. Życzący sobie nabyć, w dniu wyżej oznaczonym na Ratuszu tegoż Miasta o godzinie 2. po południu dla zapisania Offerencyi stawić się zechcą.

W Kamienicy *Krauzowskiej* na Ulicy *Zakroczymskiej* pod Nrm 1831. stojącey, Pokoje 4. na pierwszym piętrze z meblami będące, także połowa stajni y wozowni przez Urząd Ławniczy M.N.W. zatradowane więcey dającemu w dzierżawę roczną wypużczone zostaną. Licytacya takowey dzierżawy odprawiać się będzie w pomienioney Kamienicy d. 28. tego Miesiaca o godz: 2. po południu.

P. *Ian Borkowski* Doktor w Mieście *IKMc* *Płocku* mieszkający, twiadowia Publiczność iż ma swoiey roboty pigulki osobiwlize y skuteczne na leczenie Hemoroidów, zagelżczoney y mocno dotykającey, osobiwlize w tym wieku choroby; od którey pragnący być wkrótce uwolnieni, mają się udawać do niego po toż lekarstwo doznane od osób rożney kondycyi, y o informacyą zażywania onegoż.

Aukcyja w Kamienicy Nro 2679. na Ulicy *Bednarskiej* o godz: 2. po południu, na mocy Conclafum Szl: Magistratu M.S.W. przez Urząd Ławniczy Miasta tegoż odprawiać się będzie d. 26. 27. tego Mca. To jest: na suknie męskie, bieliznę stołową y inną, pościel, szarbelę, szafy, kantorki, komody, stoliki, kanapy, krzesła, stolki, parawany, miedź, cyng, nioślad, zwierciadła, szafy, naczynia kuchenne, liny do piwnic, klepki dębowe nowe, naczynia *Bednarskie*, y inne domowe sprzęty.

jego ściagał, dopadłszy on swojego karabinu, *Turczyna* iednego zabił, a tym czasem, gdy porwałszy się *Turczyn* drugi uciekł, y potem chciał się wrócić, żołnierz nasz nabiwszy znowu swój karabin, y drugiego *Turczyna* położył trupem, y tak sam się uwolniwszy, przed wieczorem do Dywizyi swojej przybył.

Pułkownik *Horwath* zostawiwszy komendę w *Hoksan*, z resztą swej Dywizyi powrócił do Obozu w *Adschud*, aby tam zostając niby pośredniku między Garnizonem w *Jassach* y w *Hoksan*, na wszelkie przypadki trzymał się na pogotowiu, y przy tym mógł mieć oko na obroty Nieprzyjacielskie w tamecznych okolicach.

Z Pragi d. 25. Maia. Sztycharz *Löschenkohl* w *Wiedniu*, wydał kopiersztych, na którym werbowanie y mułztrowanie *Zydów*, śmiesznym sposobem iest odrylowane.

Z Hagi d. 3. Czer. W zeszły piątek stanął tu z *Paryża* Graf *de St. Priest*, *Francuski* Posel przy naszej Rzeczypospolitey. Wczora miał on konferencyą z Prezydującym *Stanow Generalnych*, na której oznaymił o przybyciu swoim, po czym około południa, Prezydujący, w asystryncyi sześciu Posłańców Rzpłtey, imieniem *Stanow Generalnych* powitanie mu złożył. Dotąd, ani sam rzeczony Posel, ani jego Dworscy, nienoszą żadnych znaków koloru *Pomarańczowego* (*d'Orange*) któremi jednak Posłowie drudzy *Cudzoziemscy*, według terażniejszey mody

kraiowey, tu są opatrzeni. Ta osobliwość, może tu uczynić iaką niepokojność.

Z Kadyx d. 12. Maia. *Angielskie* dwie Fregaty *Pallas* y *Castor*, od stron *Neapolitańskich* stanęły już przy *Gibraltarze*. Potwierdza się wiadomość, że Cesarz *Marokański* niechce zacząć Wojny z *Anglią*, ale zatargi z nią chce ułożyć w dobry sposób. *Angielskie* Fregaty *Woienne*, krążące teraz przed Portami *Marokańskimi* (dokąd y 2. Fregaty wyżej pomienione, natychmiast udać się mają) wzbudziły w Cesarzu chęć za pokojem. Rzeczony Cesarz, zostającym w *Tanger* Konfulom, następujący Manifest przyśłał:

„*Pokoy z tymi, którzy prawą drogą*
„*chodzą!* Uwiadomiamy W. Panów
„*ninieyszym Pismem, że wszystkie*
„*Narody Chrześciańskie, mające*
„*Pokoy z W. Sultanem, są y z na-*
„*mi w pokoju; z nim zaś wojują-*
„*ce, y z nami mają wojnę; że*
„*dzień ów, którego niektóre Na-*
„*cye z W. Sultanem zawarły Po-*
„*koy, iest oraz tenże dzień, któ-*
„*rego z nami pokoy uczyniły, y*
„*że od owego dnia, którego za-*
„*szły w wojnę z W. Sultanem,*
„*y z nami też Narody wojnę*
„*rozpoczęły. Co ma być obwie-*
„*szczono wszystkim Narodom*
„*Chrześciańskim.*„

O Flocie naszej na *Morzu* będącej, żadney ieszcze dalszey wiadomości nie odebraliśmy;

to tylko wiemy, że *Angielska* Brygantyna *Woenna* wyszła z *Gibraltaru*, króra obserwuje *Manewry* Floty naszej, y pewnie swój raport o nich uczynić musi do *Anglii*.

Z *Włoch* dnia 24. *Maja*. *Elkandra Wenecka* Kavalera *Condulmer*, *Angielski* zabrała Okręt, który z 42. hańtatami, z 10,000. funtami Prochu, y wiele kulami był do *Tunis* przeznaczony. Wzięto y zabrano ładunek ten woenny z Okrętu, a sam Okręt wolno puszczono.

Austriya y *Rossya*, domagały się od Rzpłtey *Weneckiey*, nowey *Explicacyi* względem Neutralności swoiey, tudzież oświadczyły się, że zgoda niczego wiedzieć niechcą o *Armatorach* krążących teraz, już pod banderą *Rossyjską*, już pod *Austriacką* w tamęcznym *Golfie*, y że bez żadnego względu z niemi postąpić można, iak z *Morskimi* *Rozbojnikami*. Po większey części *Grecy* z *Morie* y z *Lewantu*, tym się *Rozbóyniczym* *rzemiołem* bawią.

Basza de Scutari, aktualnie już miał wywieścić *Choragiew* *Cesarską*, y *Xiążęciem Albanii* ogłosić się. Inna znowu chodzi wieść, że *Kapitan Basza*, ma *ordynans* przyładowania do *Albanii* naprzód, dla przedstawienia głowy rzeczónego *Baszy* do *Carogrodu*. Ale tego sławnego *Baszy de Scutari* głowa, ma głowę.

Wielki Xiąże Toskański, kazał *Biskupowi de Pistoia*, w czasie 6. Miesiący zdać rachunek z *Dochodów* tych *Duchownych*, które ciągnął z pobożnych *Funduszków* *skasłowań*, *Administracyi* tego powie-rzonych.

Na osuszonych gruntych *Pontyńskich Bagnów*, widać już wé szródku gościniec na 50. stop szeroki, y po obudwu stronach zasiane pola zbożem *Indyjskim*. Wszakże robotata, kosztuje co miesiąc więcej niż 20,000. *Talarów*.

Z *Bukowiny* d. 22. *Maja*. *Austriackie* *Woysko* stojące w *Tassach*, chwali dobre sentymenty y przywiązanie tamęcznych *Boiarów* ku *Cesarzowi*. Dla utrzymania tego miejsca, rozmaite usypano *szzańce* y *baterye* erygowano.

Z *Carogrodu* d. 7. *Maja*. Dnia 5. *Kwietnia* *Kapitan Basza* z największą okazałością ruszył z swoją Flotą, y płynął aż do *Bujukdere*, gdzie przez kilka dni stał na kotwicach, pomyślnego czekając wiatru, którego dopadłszy, puścił się dalej ku *Czarnemu Morzu*. Stary ten *Admirał* *Wielki*, oświadczył się tu publicznie nieraz y zaprzyściągł, że chce, albo umrzeć, albo odzyskać wszy *Krym*, powrócić iak *Zwycięzca*.

Przypomina się zaczasu *Prenumerata* na *Gazetę Warszawską* dnia 1. przyszłego. Miesiąca *Lipca* przypadająca, ażeby wcześniej w tych dniach raczono ją odbywać, a na ostatni *Termin* nieodkładano, przez co czyni się nacisk niewygodny dla samychże *Prenumerujących* *Gazety*.